

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 300 mk. niem.

Numer pojedynczy 500 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc czerwiec: w ekspedycji 5000.— marek; w agencjach i filjach 5250.— marek; w Gdańsku i w Niemczech z odnoszeniem do domu przez pocztę 5000.— pod opaską 8000.— w innych krajach 10 000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 400 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelowy wiersz 1-lam, lub jego miejsce 1350 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2000 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch“ Kassubischer Markt 21.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holzmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc czerwiec z odnosz. przez listowego 8300 mk. pol. Pod opaską 11000 mk. pol. Ogłoszenia i abonamentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch“ w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie; biuro ogłoszeń „Anons“ w Warszawie, ulica Wspólna; „Par“ w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 800 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 2700.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 4000.— mkp. przyjm. tylko na 4wierć strony.

Skrętka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Votum zaufania dla rządu p. Witosa.

55 głosów większości. — Żydzi i mniejszości narodowe przeciw rządowi.

Warszawa, 3. 6. (AW.) Za votum ufności dla rządu padło 226 głosów, przeciw votum ufności 171 głosów. W ten sposób faktyczna większość wynosi połowa plus 4. Wczorajszy dzień głosowania który dał aż 55 głosów większości, dzienniki przypisują niedostatecznemu zorganizowaniu opozycji.

Samo posiedzenie miało chwilowo przebieg dość ostry i w szczególności zaś podczas przemówień posła Thuguta i Moraczewskiego.

„Rzeczpospolita“ omawiając wyniki głosowania podkreśla, iż podczas gdy

przeciw rządowi Sikorskiego z ogółu żydowskiego na ogólną liczbę 34 głosowało zaledwie 23 a 11 wstrzymało się od głosowania, wczoraj solidarność żydów była znacznie większa, gdyż przeciwko rządowi Witosa głosowało 31 posłów żydowskich, tak że tylko 3 brakowało do kompletu. W ten sposób — pisze „Rzeczpospolita“ — przekonaliśmy się, że wszystkie inne mniejszości głosowały również przeciwko rządowi, wobec czego upadła legenda szerzona przez lewicę o braku większości polskiej na której opiera się rząd.

Królewska para rumuńska niebawem zawita do Polski

Warszawa, dnia 24 czerwca b. r. w niedzielę o godz. 10 m. 30 specjalnym pociągiem ze Lwowa przybędą do Warszawy królestwo rumuńscy.

W podróży dostojnym gościom towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych królestwa Rumunii. p. Bratianu.

Królestwo zamieszkają na Zamku w pokojach królewskich, które — jak to już można było stwierdzić i w czasie wizyty marszałka Focha — przybrały dawny świetny wygląd.

Królestwo rumuńscy zabawią w Polsce kilka dni.

Prezydent Wojciechowski w Poznaniu.

Owacyjne przyjęcia.

Poznań, 3. 6. (PAT.) Wczoraj o godz. 5 pp. pociąg wiozący prezydenta Rzeczypospolitej przybył na dworzec oficerski w Poznaniu. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej prezydent udał się do katedry i wysłuchał nabożeństwa, które celebrował kard. Dalbor, poczem udał się z powrotem do Zamku, gdzie przygotowane były apartamenty dla prezydenta i jego otoczenia. Straż honorową przy powozie prezydenta pełnił szwadron konny 15-go pułku ułanów wielkopolskich. Przed zamkiem, efektownie ubranym w kwiaty, zieleń i chorągwie o barwach narodowych, wznosiła się brama tryumfalna z napisem: Witaj nam! Wieczorem o g. 8 odbył się obiad wydany na cześć prezydenta.

Po obiedzie odbył się raut, a następnie o g. 11.30 prezydent udał się do swych apartamentów na wypoczynek. Publiczność witała prezydenta każdym razem gdy ukazał się na ulicy entuzjastycznymi okrzykami. Zamek iluminowano.

Poznań, 3. 6. (PAT.) W drugim dniu pobytu w Poznaniu Prezydent udał się rano do kościoła farnego, skąd po odśpie-

waniu Te Deum wyszła uroczysta procesja Bożego Ciała. Prezydent w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych oraz ciała dyplomatycznego postępował tuż za baldachimem. Z kościoła udał się prezydent do Ratusza na śniadanie. Podczas śniadania prezes rady miejskiej dr. Mieczkowski wygłosił krótkie i serdeczne przemówienie dziękując prezydentowi za przybycie, poczem udał się prezydent do muzeum narodowego, a następnie odjechał na Zamek, gdzie rewizytował go kard. Dalbor. Następnie prezydent udzielił posłuchań deputacjom i delegacjom społecznym i osobom prywatnym. O g. 5 pop. prezydent udał się do Bazaru na podwieczorek, urządzony na jego cześć przez Polski Czerwony Krzyż. Po podwieczorku udał się prezydent na Zamek a stamtąd na obiad do arcybisk. kard. Dalbora.

Rozruchy komunistyczne w Prusach Wschodnich.

Królewiec, 2. VI. (AW.) W Prusach Wschodnich daje się zauważyć ożywiony ruch komunistyczny. W Królewcu doszło już dwa razy do lekkich tarć z policją. W Kaukemen tłum porozbijał sklepy i kramy na targach. Wszystkie rozruchy mają podłoże ekonomiczne z powodu stałego wzrostu cen i braku pracy.

Klub niemiecki oraz mniejszości narodowe Sejmu polskiego przeciw polityce senatu w Gdańsku.

Niemiecka prasa gdańska, tudzież prasa berlińska, a przede wszystkim jej korespondenci gdańscy, przedstawiają obecne zaostrenie stosunków polsko-gdańskich, jako wpływ polskiego nacjonalizmu. Zdaniem tej prasy „nacionaliści polscy“ wysunęli kwestię gdańską nie ze względów rzeczowych, które zdaniem niemieckiej prasy gdańskiej, nie istnieją, lecz wyłącznie ze względów taktycznych. Taktyka ta zmierza ma z jednej strony do urobienia w Polsce nastroju nieprzyjawnego Niemcom, jak również upozorować słuszością ewentualne kroki zbrojne Polski przeciwko Gdańskowi (mowa jest tu również o współdziałaniu z akcją francuską w Ruhrze), z drugiej zaś strony ma na celu odwrócenie uwagi społeczeństwa polskiego od zagadnień wewnętrznych, a mianowicie, tych przemian, które władzę w Polsce oddały w ręce nacjonalistów. Jednym słowem naganka przeciw Gdańskowi jest dziełem nacjonalistów, wzgl. nacjonalizmu polskiego.

Czytając wyżej streszczone wywniesienia prasy niemieckiej, możemy

tylko podziwiać jak wielkie wpływy przypisują Niemcy polskiemu nacjonalizmowi. Cóż się bowiem w istocie rzeczy okazuje, oto iż **za znana rezolucją**, „arcy nacjonalisty“ posła **Strońskiego** głosował w **Komisji Zagranicznej Sejmu Polskiego**, nikt inny, jak poseł **ks. kanonik Klinke**, który tem samem, łącznie z przedstawicielami wszystkich innych mniejszości narodowych, przeszedł, jakby z wywodów prasy gdańskiej wnosić należało, również do obozu nacjonalistów polskich. Czy jednak ks. kan. Klinke nie był tu białym krukiem? Odpowiedź na to pytanie dało plenarne posiedzenie Sejmu, na którym za **rezolucją Komisji Spraw Zagranicznych** motywowaną przez tegoż samego posła Strońskiego, a **wzywającą rząd do użycia najostrożniejszych środków przeciw Senatowi gdańskiemu**, głosował całą ławą, **nietylko ks. kan. Klinke**, lecz również wszyscy obecni członkowie **klubu niemieckiego**, obok reszty **klubów mniejszości narodowych**, jak **klubów żydowskiego, białoruskiego i ukraińskiego**.

Polska wstrzymuje zamówienia w Gdańsku.

Gdańsk utraci na tem miljardy.

Warszawa. Ministerstwo Kolei podaje do wiadomości:

Z powodu artykułu p. t. „Czy możliwe“, zamieszczonem w n-rze 146 „Rzeczpospolitej“, Ministerstwo Kolei Żelaznych oznajmia, że zamierzone i w swoim czasie pożądane ze stanowiska interesów Państwa Polskiego zamówienia parowozów w stoczni gdańskiej obecnie ze względu natury politycznej stały się nieaktualne. Z tych samych względów rozważany jest

nawet wniosek zaniechania powierzenia wytwórnio gdańskim montowania reszty 2000 wagonów, przybywających z Ameryki do Polski przez porty bałtyckie. Ministerstwo zaznacza przytem, że wszelkie umowy na dostawę taboru tak długoterminowe jakoteż jednorazowe, należą do kompetencji Ministra lub Wiceministra Kolei, i tylko za ich decyzją są zawierane, a nie przez urzędników Ministerstwa jak wymieniony wyżej artykuł podaje.

Sądy pruskie skazują polskiego redaktora za obrazę na ciężkie więzienie.

Berlin 2. VI AW. Przed moabickim sądem kryminalnem toczyła się wczoraj rozprawa przeciw byłemu redaktorowi odpowiedzialnemu „Dziennika Berlińskiego“ p. Gardzielewskiemu, oskarżonego o obrazę władz niemieckich, której one dopatrzyły się w artykule pod tytułem „czerezczejka niemiecka“, zamieszczonym w numerze z dnia 19 października r. ubiegłego, omawiającym postępowanie skarbowych władz niemieckich w Kolonii wobec 3 Polaków, którzy wracali wówczas z katorgi syberyjskiej do Polski. Po dwugodzinnej rozprawie sąd skazał p. Gardzielewskiego na 9 miesięcy więzienia.

Litwini zatierają na terytorjum kłajpedzkim ślady niemieczyny.

Kłajpeda, 2. VI. (AW.) Dyrektorjat krajowy Kłajpedy w porozumieniu z komisarzem Kłajpedy dla obszaru kłajpedzkiego postanowił zwołać specjalną komisję do przemianowania na język litewski miast, wsi, rzek i lasów obszar kłajpedzkiego. Również ulice po miastach mają być zamianowane na język litewski. Utworzeniem tej komisji zajął się dyrektor krajowy Borchert.

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	56,100	81,250
Marki (niem.)	75,00	(pol.) 140,00

Czytajcie Gazetę Gdańską

